

Pay to the order of

Payee John Doe \$5.00

107 Broadway St.

London, England  
98 Theobalds St.  
Manchester, N. H.

300

104 = 1/4

100 =





Apolonia Garczyńska

FOLDER NAME





Mielec, dnia 27. stycznia 1930. r.

ADWOKAT  
Dr. ANDRZEJ DZIADYK  
W MIELCU.

Wielmożny Pan  
Felix S. F u r t e k  
Notary Public.  
222. Exchange Street  
Chicopee Mass.  
-X-X-X-X-X-X-X-X-X-X-X-X-X-X-X-  
N. Ameryka.

Sprawa Garczyńskich.

Wielmożny Panie Rejencie !

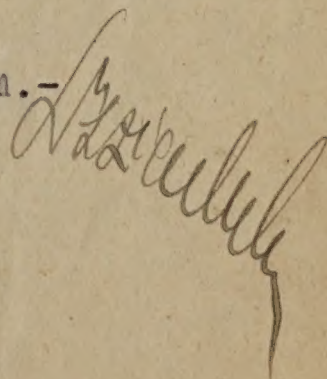
W sprawie klientów p. Garczyńskich mimo moich wezwań nikt się nie zgłosił do kupna gruntu, przypuszczam, że dotychczasowy dzierżawca Piotr Stadnicki kręci w gminie, by tego gruntu nikt nie kupił, a wobec tego wniosłem mu sądowe wypowiedzenie dzierżawy i o ile uda mi się go z gruntu wyrzucić, to z wiosną zapewne kupiec się trafi i grunt będzie mógł sprzedać.-

Proszę więc Garczyńskich uspokoić, by cierpliwie czekali, a sprawa zostanie pomyślnie dla nich załatwioną.-

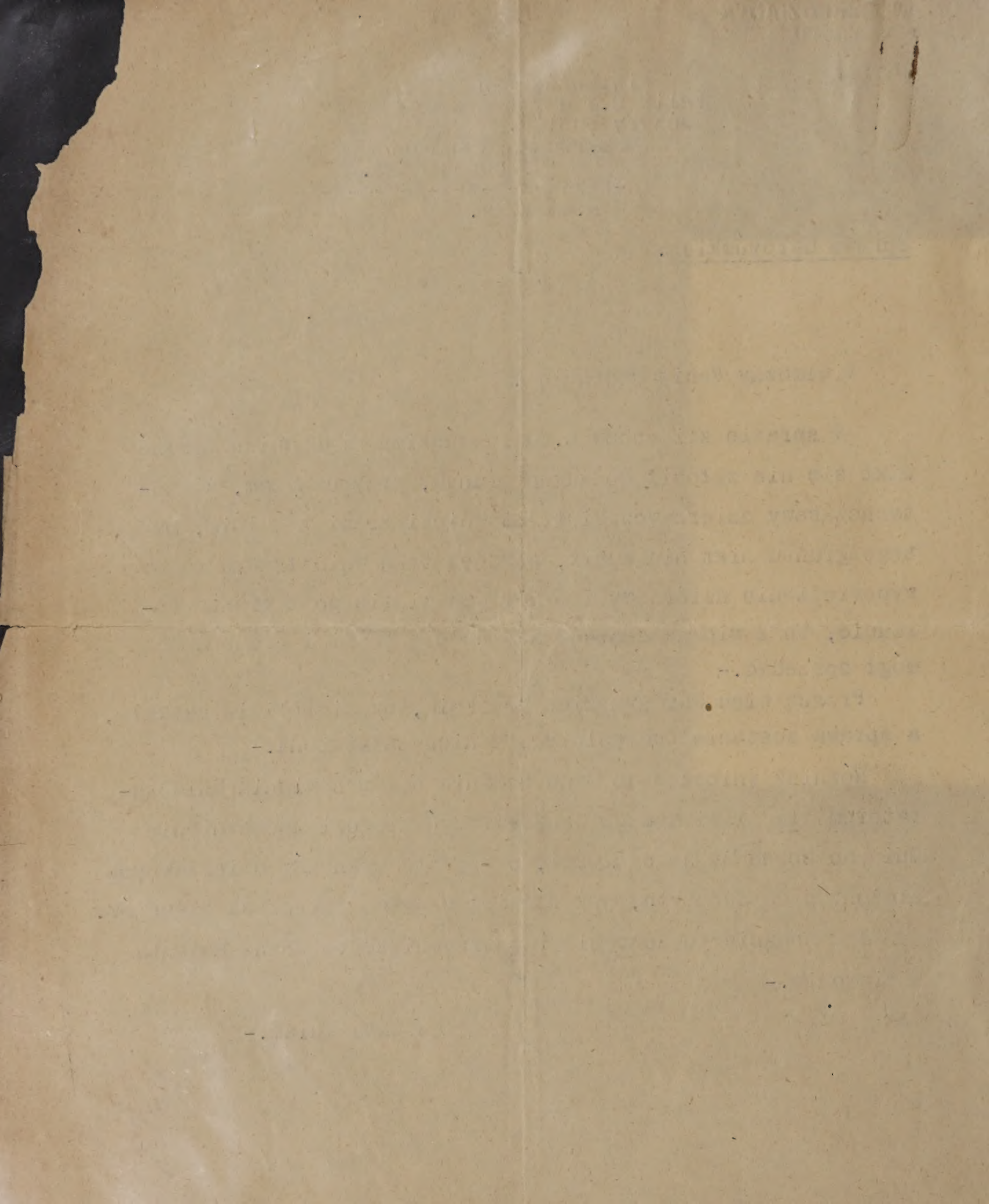
Również wniosłem do Sądu podanie o ustanowienie mnie kuratorem dla niewiadomego Jana Garczyńskiego i upoważnienie mnie do sprzedaży jego części, o wypłatę czynszów dzierżawnych złożonych do depozytu, jak również o wykaz zaległych czynszów.

Jak podanie to zostanie rozstrzygnięte to WPana Rejenta zawiadamie.-

Z poważaniem.-









Mielec, dnia 28 marca 1929.-

Adwokat  
Dr Andrzej Dziadyk  
w Mielcu.

Wielmożny Pan  
Felix S. Furtek - notariusz publiczny  
w Chicopee Mass.  
-:-:-:-:-  
ńskie/ N. Ameryka.-

/Sprawa p. Apolonii Garczyńskiej/

Wielmożny Panie Rejencie !

W sprawie tej na mój list z 4 stycznia 1929, nie otrzymałem  
żadnego dotąd zlecenia.-

Ponieważ zgłaszają się różne osoby z zamiarem zakupu-  
nia gruntu p. Apolonji Garczyńskiej.- przeto proszę o porozumie-  
nie się z klientką, czy zdecydowała się grunt sprzedać i wogo-  
le jak zamierza w tej sprawie dalej postąpić.-

Łączę wyrazy poważania.-

W. H. H. H.





14-go Sierpnia 1929

Pan Ludwik Garczynski  
98 Mechanics St.,  
Manchester, N.H.

Szanowny Panie:

Posyłam Panu pełnomocnictwo do sprzedaży  
gruntu w starym kraju mocą którego dajecie wszelkie prawa  
Adwokatowi Dr. Andrzejowi Dziadykowi do sprzedaży gruntu.

Ojciec Pana p. Jan Garczynski jak również  
i siostra pani Apolonia Garczynska już ten dokument pod-  
pisali.

Niechże więc Pan idzie z tym dokumentem do  
Polskiego Notaryusza tam w Manchester i tam w Jego obecności  
niech ten dokument Pan podpisze. Niech Pan poprosi tamtego  
Notaryusza ażeby dostał ~~xx~~ pieczęć klerka sądowego w Waszym  
Sądzie Okręgowym.

Takowy dokument proszę przysłać na mój adres  
a ja wyślę takowy do Konsulatu a potem do Polski.

Gdy z Polski pieniądze nadejdą to ja Panu wyślę  
należną część.

Z Szacunkiem,

FELIX S. FURTEK

.....  
Notaryusz Publiczny.











dnia 26-go sierpnia 1929.

Wiel. Pan Dr. Andrzej Dziadyk,  
Adwokat w Kielcu,  
Małopolska, Poland.

Wielmożny Panie:

Z niniejszym listem posyłam Pełnomoc-  
nictwo podpisane przez Stanisława Garczyńskiego, Apo-  
lonię Garczyńską i Ludwika Garczyńskiego. Jan Garczyń-  
ski dotąd nie jest wiadomy z miejsca pobytu.

Proszę więc przystąpić do załatwienia  
całej tej sprawy a zwłaszcza do sprzedaży gruntu za  
cenę możliwie najwyższą poszłam proszę pieniądze na mój  
adres wysłać z obliczeniem ile każdemu klientowi z osob-  
na się należy.

Spodziewając się rychłej odpowiedzi T.  
Pana kreślę się z szacunkiem.

.....  
Notaryusz Publiczny.





April 27, 1929.

Pan Ludwik Marczyński,  
89 Manchester St.,  
Manchester, N.H.

Szanowny Panie:

Siostra Pana, pani Apollonia Marczyńska, poleciła mi za pośrednictwem wspólnej siostry, majątkowej w Polsce. Kilka tygodni temu otrzymałam od niej list z kilkoma wyjaśnieniami o naszej wspólnej sprawie majątkowej przyczem siostra jak również i ojciec Pan Marczyński się do wszystko sprzeczać gdyż obecnie to mi ani Pan nie z tego nie korzystacie.

Pani Marczyńska poleciła mi także list do Pana kilka tygodni temu i list ten Pan z pewnością otrzymał gdyż Pan napisał mi i Pan podał mi sprawę o swojej części. Wobec tego my wszyscy sprzeczać będziemy wyjechać Pan to z wielką łaską.

Pan jednak na list siostry nie odpisał. Obecnie Adwokat z kraju pisze iż zgłaszają się kłopoty i chcą od Pana to gruntu zapłacić.

Niechże Pan sprawy tej nie lekceważy bo to jest dla Pańskiego dobra. Ja dopilnuję żeby Pan nie oszukał. Niech więc Pan teraz odpisze mię podług tej wiadomości będziemy wiedzieć co o tej czynić.

Z Szacunkiem,

.....  
Notaryusz Publiczny.

*Pan Marczyński 8 lat nie  
ma styku o nim 30 lat ma teraz*



Adwokat

Dr Andrzej Dziadyk

w Mielecu.

Sprawa p. Apolonji Garczyńskiej.

Wielmożny Pan

Felix S. F u r t a k - notariusz pub.  
w Chicopee Mass.

Wielmożny Panie Rejencie !

W załatwieniu zleconej mi sprawy p. Apolonji Garczyńskiej wyjaśniam, następująco :

Po śm. Agnieszce z Kapinosów Garczyńskiej pozostała realność lah, 60 we Woli wadowskiej o obszarze około 2 1/2 morgi gruntu.-

Realność ta w spadku przeszła na dzieci, a to Ludwika, Apolonję i Jana Garczyńskich.-

Nadto ojciec Stanisław Garczyński jest zaintabulowany za właściciela kawałka gruntu, a który kupił od Anny Kapinos córki Jana.-

Dokładny obszar tego kawałka gruntu nie jest znany, jednak z notatek hipotecznych wynika, że obie realności mierzą około 2 1/2 morgi gruntu.-

Na skutek mego wezwania wystosowanego do Migi i Sypra oraz Wojciecha Kramarza, żaden z ich się nie zgłosił.- ale zgłosił się Piotr Stadnicki z Woli wadowskiej i zeznał, że cały ten grunt on dzierżawi, a wydzierżawił go na licytacji sądowej i składa czynsz do Sądu od lat 6-ciu.-

Przedtem dzierżawił ten grunt jego matka Apolonja Stadnicka przez 3 lata., która była siostrą śm. Agnieszki z Kapinosów Garczyńskiej, a przed nią dzierżawiła ten grunt Jolfa 1-go Pietrakowa 2-go Miga, ale tylko 1.1/4 morgi i budynek, 1.morg dzierżawił Wawrzyniec Kapinos, który zmarł w roku 1927.-

Komu i jak czynsz ci poprzedni dzierżawcy płacili tego on nie wie.-

Budynek należący do tej realności został sprzedany na licytacji gminnej, a pieniądze zostały złożone w markach do Sądu.-

P. Piotr Stadnicki oświadczył, że grunt ten kupiłby po cenie 100 dolarów za 1.morg.-

Uważam za wskazane grunt sprzedać, gdyż z dzierżawy dochodów znacznych niema, i w tym celu należałoby przesłać mi pełnomocnictwo upoważniające mnie do sprzedaży tego gruntu i zeznania kontraktu kupna sprzedaży.-

Takie pełnomocnictwo już teraz załóżę do listu, jednak brak mi jest wyjaśnienia, co jest z innymi dziećmi, a mianowicie z Ludwikiem i Janem Garczyńskim.-

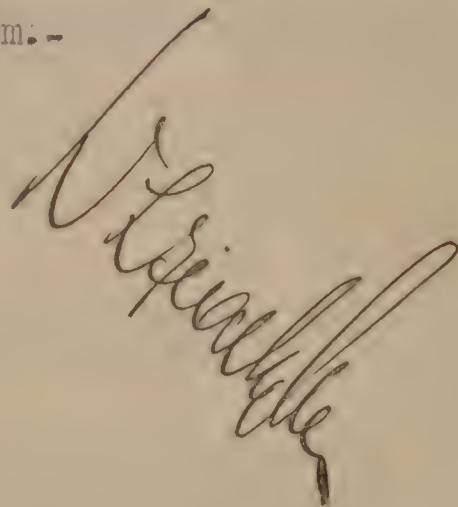
O ile oni żyją, to wymagane by było także i od nich

pełnomocnictwo.-

Proszę w tym kierunku przysłać mi wyjaśnienie po którym  
odnośnie pełnomocnictwa przygotuje i prześlę do podpisu.-

Gdyby klienciw tej sprawie nie zamierzali dalszych kro-  
ków poczynić, to proszę od nich tytułem honorarium za wyjaśnienie  
z hipoteki, korespondencją, konferencją i innymi sprawozda-  
nie ściągnąć kwotę 4 dolary.-

Z poważaniem.-

A handwritten signature in dark ink, appearing to be 'K. L. Gierulke', written in a cursive style.



*Advokat*

Dr Andrzej Dziadyk

*w Między.*

Wielmożny Fan

Felix S. F u r t e k - notariusz publiczny

Sprawa Garczyńskich. /

222 Exchange Street

CHICOFEE MASS.

Wielmożny Panie Rejencie !

Potwierdzam odbiór listu z dnia 11 czerwca b.r. w powyższej sprawie i wygotowałem ponowne pełnomocnictwo, które posyłam do podpisu.-

Zaraz po otrzymaniu listu ogłosiłem sprzedaż gruntu pp. Garczyńskich w gminie Wola wadowska, a także zawiadomiłem o zamiarze sprzedaży dzierzawę Piotra Stednickiego.-

Będę się starał uzyskać jak największą cenę, a po sprzedaży pieniądze na ręce W. Pana Rejenta prześlę.-

Również po otrzymaniu pełnomocnictwa wniosę do Sądu podanie o wypłatę czynszów dzierżawnych.-

złotych, to rzeczy mógł przewidzieć otrzymać.-

Lipsa ta przez sprzeciw całego narodu się wzmaga  
ciągnę.-

Costruując odpowiedni naród wyraży powstani-

*W. L. L. L. L.*



22. WIZENIA 177.

**Mielec, dnia**

193

Wielm żny  
Felix Futer  
notariusz publiczny  
224 E. 107  
Chicago  
Sheet  
22-1

SPT Wa Apolonji G

nie tej to w odpowiedzi na list z 8. sierpnia 1933 r. wyrażam głęboką wdzięczność za nieposunięcie się do kupna, albo przynajmniej do zwrócenia pieniędzy. Niezawy Piotr Stodnicki i za z tego czasu procentami w kwocie 45. zł. 90. gr. wdrożonym przeciwko niemu egzekucji, która okazała się bez skutku, zna, gdyż Stodnicki majątku nie posiadał. Wdrożony krok, by po raz siłą zajął, jawi się jako niecelowy. Nie mam zamiaru w tym celu wzywać do sądu, gdyż nie mam dowodów, któreby grunt ten należał do niego. Nie mam zamiaru wzywać do sądu, gdyż nie mam dowodów, któreby grunt ten należał do niego. Nie mam zamiaru wzywać do sądu, gdyż nie mam dowodów, któreby grunt ten należał do niego.

działem i otulę, przetrzymam w spokoju, by nie przeszkadzać  
i nie dać się jej zobaczyć, obojętnie i z miłością, nie wyrażając  
żadnej miłości, w taki sposób, jak jest w trawie, w liściach  
albo w innych, w widocznej, w nieoczekiwanej, w tajemnicy  
albo w innych, w widocznej, w nieoczekiwanej, w tajemnicy  
bezradny.

Może p. Garczyńska ma kogo znajomego we Woli wałwiskiej, który  
ta osoba się zna, to może do niego napisze, by zeznał, że  
miał i może wyznać, a on by wyznał, że tak jest, to się już  
zaim ukoże.

Oni stawił małe krzyżki, Jano Gato, któryś, to się już  
stawił, to się już, to się już, to się już, to się już, to się już.  
Pierwszą rzecz, którą się widzi, to się już, to się już, to się już,  
wysokość, to się już, to się już, to się już, to się już, to się już,  
dzierzawca, to sprawa i to się już, to się już, to się już.

Łowca.

*L. Gato*





8 Sierpnia 1932

W. Pan Dr. Andrzej Dziadyk  
Advokat w Mielcu  
Żakopolska, Poland

Wielce szanowny panie: Sprawa Apolonji Garczyńskiej i tow.

W sprawie tej nie miałem od Pana żadnej relacji  
już od dłuższego czasu.

Wielce szanowni klienci już kilka razy donosili mi w  
moim biurze jak ich sprawa stoi więc proszę Pana o poinfor-  
mowanie mnie jak to się dzieje jako moim klientom Pan dać odpowiedź.

Z szacunkiem,

.....  
Staryna Publiczna



7-go listopada 1935

W. Pan Dr. Andrzej Dziadyk

Adwokat w Mielcu

Małopolska, Poland

Wielmożny Panie: Sprawa Apolonji Garczyńskiej i tow.

Potwierdzam odbiór pisma W. Pana z dnia 10 lutego b.r. i donoszę uprzejmie iż dlatego tak długi czas nie odpowiadałem na list W. Pana gdyż ~~sej~~ spodziewałem się iż odszukany Jan Garczyński, co jednak okazało się bezkutecznem.

Co się tyczy części gruntowych należnych Apolonji Garczyńskiej i Ludwika Garczyńskiego to ci ~~ci~~ gotowi sprzedać swoje części i to tanio gdyż do Polski nie myślę powracać. Żądają oni za swoje części 75 dol. am. razem.

Dożywocie Stanisława Garczyńskiego obecnie nie istnieje gdyż zmarł on tutaj kilka lat temu. Jeżeli może W. Pan sprzedać dwie części za sumę jak zapodałem to proszę przysłać kopię kontraktu lub pełnomocnictwa do podpisu.

Nadmieniam że kupiciele musieli by się zgodzić również do zapłaty wszystkich kosztów w Polsce woli zaś klienci zapłacić wszystkie koszty w Ameryce. Kreszę się z szacunkiem,

---

Notarjusz Publiczny





Stanisław Garczyński  
umort w Chicago Falls  
określenie 1930

29-go stycznia 1937

W. Pan Dr. Andrzej Dziadyk  
~~Naz~~ Adwokat w Wielcu  
Małopolska, Poland

Wielmożny Panie:           Sprawa Apolonji Garczyńskiej i tow.

Dłuższy już czas nie miałem od W. Pana żadnej relacji w sprawie gruntowej a właściciel sprzedawcy gruntu mojej klientki i jej brata Ludwika Garczyńskiego. W ostatnim liście jaki Pan pisał do mnie z daty 15 lutego 1935 roku wyraził Pan nadzieję że niejaki Stanisław Wojtaszek i Antoni Wieszczowski może przystąpią do kupna gruntu moich klientów.

Spodziewam się że tak jak w Ameryce czasy cokolwiek się polepszyły i ludzie tak nie biedują jak trzy lata temu to z pewnością i w Polsce warunki życiowe również się polepszyły, gdyż czytamy tutaj wciąż w gazetach polskich o morderstwach wroście Polaki.

Prosiłbym więc pięknie o uchylenie wszystkiego co w Pański mocy będzie ażeby ostatecznie sprawę tę dokończyć.

Oczekując rychłej odpowiedzi W. Pana kreślę się z uszanowaniem,

---

Notarjusz Publiczny





Dnia 7-go września, 1938 roku.

W. Pan Dr. Andrzej Dziadyk,  
Advokat w Mielcu,  
Małopolska, Poland.

Sprawa Apolonii Garczyńskiej i tow.

Wielmożny Panie:

W sprawie klientki jak powyżej, nie miałem już czasu dłuższy żadnej relacji. Sprawa ta jest małej wartości a ciągnie się już czas dłuższy. Należałoby w jakiś sposób do jej dokończenia.

Dzisiaj była w moim biurze klientka p. Apolonia Garczyńska i stanowczo żądała alikwidowania tej sprawy lub jej zwrotu.

Dowiedziałem się przy tem od klientki że ojciec jej, Stanisław Garczyński zmarł w Chicopee, Mass., w roku 1930; zaś brat, Jan Garczyński, nigdy nie był żonaty, odjechał on w roku 1918 od klientki w nieznane strony, słych o nim zaginął i prawdopodobnie on nie żyje.

Prosiłbym przeto W. Pana o wezwanie Stanisława Wojtaszka i Antoniego Wieszakowskiego do swego biura, i proszę dojechać z nimi do jakiejś zgody.

Uważam że Jan Garczyński może być uznany za zaginionego skoro tak długo nie daje znać o sobie. Gdyby tak było, to Apolonia Garczyńska i Ludwik Garczyński pozostaliby właścicielami całego majątku.

Oczekując rychłej odpowiedzi,

Kreślę się z szacunkiem,

.....  
Notariusz Publiczny.





20-go Wrzesnia

8

Wiel. Pan Dr. Andrzej Dziadych  
Adwokat w Mielcu  
Małopolska, Poland

Wielmożny Panie:

Upraszam Zaskawie W. Pana o zbadanie sprawy  
następującej i przysłanie mi relacji o niej.

Pani Apolonia Garczynska zam. p. nr. 63 Grove St.,  
Chicopee Falls, Mass. córka Stanisława i Agnieszki z Kapinosów  
małż. Garczynskich ze wsi Wola Wadowała, powiat Mielec pochodząca  
ma ona siostrę oraz jej ojciec Stanisław Garczyński który tutaj w  
Ameryce również przebywa pewną realność o której sam dobrze  
nie wie jak ile, wynosi. Realność ta znajduje się częściowo we  
wsi Wola Wadowała a częściowo we wsi Wyków powiatu Mieleckiego.

Opiekunami tej realności byli Jan Miga i Wojciech  
Kramarz gospodarze we wsi Wadowała. Grunt i budynki dzierżawił  
Wojciech Kramarz z Woli Wadowickiej.

Wspomniani więc mogliby najlepszych informacji  
udzielić na przykład ile ma tego gruntu w jakim stanie znajdują się  
zabudowania i gdzie składa się czynsz z dzierżawy.

Upraszam więc o zbadanie całej sprawy na kogo  
cała ta posiadłość jest zarejestrowana i czy ktoś z dzierżawy chciałby to  
wszystko kupić i ile mógłby za to ofiarować.

Za czynności te, klientka przyśle należność  
W. Panu za moją pośrednictwem. Oczekując na odpowiedź, kreślię  
się,

Z Szacunkiem,

M/Z

.....  
Notaryusz Publiczny..





11-go Czerwca 1929

W. Pan Dr. Andrzej Dziadyk  
Adwokat w Mielcu  
Małopolska, Poland

Wielmożny Panie:

**Sprawa Apolonii Garczyńskiej:**

W odpowiedzi na list W. Pana z dnia 28 marca 1929 roku donoszę iż porozumiałem się z klientami i Ci zgodzili się iżby W. Pan zajął się sprzedażą ich realności w Woli Wadowskiej za cenę ile można będzie otrzymać najlepszą.

Do sprzedaży zgodzili się przystąpić: Stanisław Garczynski ojciec oraz dzieci Apolonia Garczyńska i Ludwik Garczynski.

Proszę więc wynaleść kupca i proszę przygotować kontrakt kupna i sprzedaży lub pełnomocnictwo opiewające na tych troje jak powyżej. Nadmieniam iż Jan Garczynski wyjechał z tutejszego miasta około osiem lat temu gdzieś w głąb Ameryki nie na pewno gdzie się obraca lub czy żyje. Z tego więc powodu część Jana Garczyńskiego nie idzie do sprzedaży.

Ponieważ klienci mają czynsz dzierżawny złożony w sądzie a klienci chcieliby wszystko tam w Polsce zlikwidować więc uważam za wskazane ażeby W. Pan przygotował pełnomocnictwo obejmujące sprzedaż gruntu oraz podjęcie wszelkich należności klientów i wysłanie mi takowych do Ameryki.

Spodziewając się rychłej odpowiedzi W. Pana kreślę się,

Z Szacunkiem,

.....  
Notaryusz Publiczny.





25-go lutego 1935

Mr. Ludwik Garczynski  
89 Mechanics St.  
Manchester, N.H.

Szanowny Panie:

Otrzymałem znowu list od adwokata z Polski w którym pisze że może uda mu się sprzedać części gruntowe jakie Pan oraz siostra i brat posiadacie w Polsce. Rozchodzi się tylko o to że potrzebny jest na kontrakcie sprzedaży podpis brata, Jana Garczyńskiego.

Ponieważ siostra Pana p. Apolonia Garczyńska nie wie gdzie się Jan Garczynski obraca więc prosiła ni pisać w tej sprawie do Pana iż może coś więcej o Janie Garczyńskim Pan wie gdzie przebywa lub jaki jest jego adres.

Prosiłbym więc Pana o dostarczenie albo adresu a jak nie to przynajmniej gdzie on ostatnio przebywał i jaki był jego adres. Kreślę się z szacunkiem,

---

Notariusz Publiczny





23-go stycznia 1935

W. Pan Dr. Andrzej Dziadyk  
Adwokat w Wielcu

Szanowny Panie: Sprawa Apolonji Garczynskiej i tow.

Dłuższy czas już nie miałem relacji w sprawie moich klientów jak powyżej. Czy nie dążyłby się przedać części gruntów klientów powyższych tak W. Pan powiadomił przed laty o woli z-dowkiej o gruncie który bardzo tanie może być sprzedany.

Poniżej klientka kilka razy u mnie się dowiadywała czy nie mam jakich wiadomości w jej sprawie więc poleciłem byłoby aby W. Pan przyszedł mi pomóc o całej tej sprawie. Proszę się z zasmuceniem,

.....  
Notariusz Publiczny





RECEIPT FOR REGISTERED ARTICLE NO. 669

15 fee paid. 1st class postage paid. \_\_\_\_\_, 192  
(Date)

From \_\_\_\_\_  
(Sender)

272 \_\_\_\_\_  
(Street and number) (Post office and State)

Addressed to \_\_\_\_\_  
(Addressee)

\_\_\_\_\_  
(Street and number) (Post office and State)

Accepting employee will place initials in space below, indicating restricted delivery.

Return receipt fee \_\_\_\_\_  
Delivery restricted to addressee { in person \_\_\_\_\_  
or order \_\_\_\_\_  
Special delivery fee \_\_\_\_\_  
Postmaster, per \_\_\_\_\_

POSTMARK



RECEIPT FOR REGISTERED ARTICLE NO. 826

15 fee paid. 5 class postage paid. 26-1927  
(Date)

From (Sender)

Addressed to (Street and number) (Post office and State)

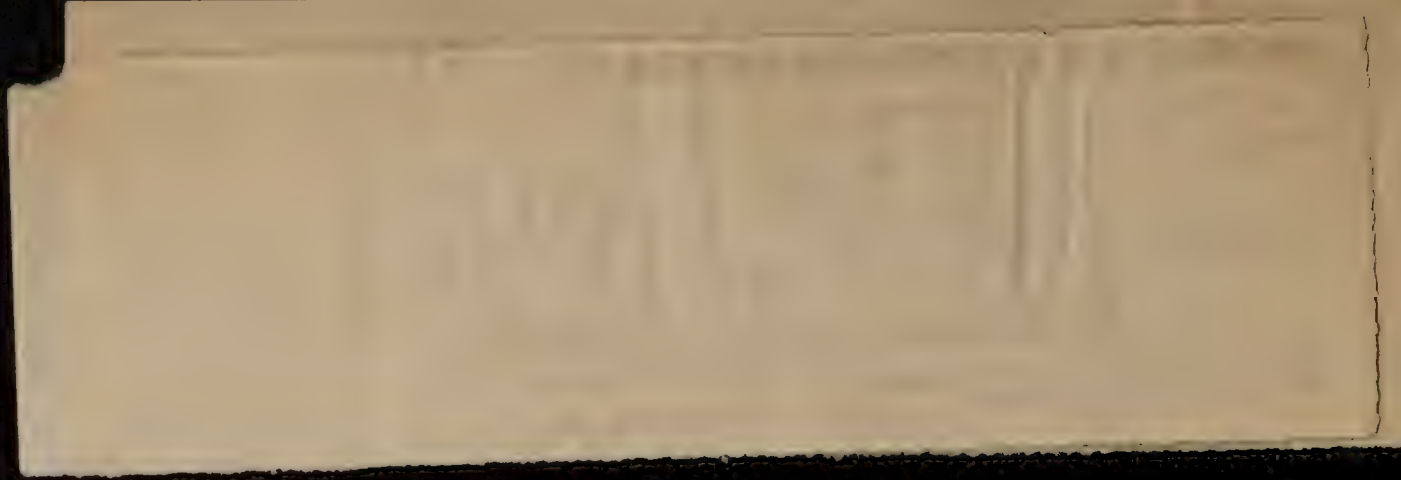
(Addressee)  
(Street and number) (Post office and State)

Accepting employee will place initials in space below, indicating restricted delivery.

Return receipt fee \_\_\_\_\_  
Delivery restricted to addressee { in person \_\_\_\_\_  
or order \_\_\_\_\_  
Special delivery fee \_\_\_\_\_  
Postmaster, per \_\_\_\_\_

POSTMARK





Sprawa druga: Apolonji Garczyńskiej o sprzedaż gruntu.

Prosiłbym W. Pana o poinformowanie mnie jak sprawa  
powyższa się przedstawia obecnie. Czy Piotr Stańczyk oddał grunt  
który trzymał w dzierżawie i czy czasem nie znalazł się kupiec co  
by grunt ten kupił. Kreślę się,

Z Szacunkiem,

.....  
Notaryusz Publiczny

Dr. Andrzej Dziadosz  
Jan 12 - 1931





Do tego wszystkiego przyczyniła się jeszcze ta mała jecha  
w naszym świecie pamięć z pow. obywateli pow. dzi. i chęć sprawa  
przez to się przewleka. -

W ubiegłym roku byli z nami dwaj reflektanci na kapitał, a wie-  
dzący Stanisław Wojciechowski z Woli Włoskiej i ten, za którego  
część s.j. za cały grunt darły państwowej na 100.000. -

Teraz się drugi niejaki Antoni Marzankowski z Woli Włoskiej  
stary chce kupić tylko jeden kawałek tego gruntu, połowę za jeden  
przy drodze kosi. Ludwika Ładykary i za ten kawałek otrzymał 50.000.  
s.j. około 10.000. przewidział on z kawałkami przynależącymi do niego  
do gruntu jest nieporozumienie i być może, że za niego nie i on kupie  
wszystkie części za 100.000. Józef znowu wiadomość jaką z te części  
Jana Garczyńskiego. -

Te porozumienie się z klijentami proszę mi napisać, czy kil-  
janki otrzymy skądś sprzedac to części to na tych przychody s.j.  
apokryf i Ludwik Garczyński i jaka kwota przyjmą najniższą, od kil-  
kiej z nas jest tylko trudno o pieniądze. -

Co do Stanisława Garczyńskiego, to on ma tylko darowiznę na  
1/4. części, więc w rachubę niewchodzi. -

Proszę mi natem napisać jakie stan wieko klijentki znowu jakoby  
i co za kwoty otrzymy skądś sprzedac. -

Ja i Stanisław niech listy do Stanisława Wojciechowskiego i Antoniego  
Marzankowskiego, by w sprawie kupić się nie sili. -

z wyrazami szacunku.

*Stanisław*

*Adwokat*

*Dr. Andrzej Dziadyk*

*Mielec.*

*Telefon Nr. 9.*

W Mielcu, dnia ..... 193.....

87-13429 (B)  
 PAIX PATTAK  
 612 S. PULASKY  
 625.22 COLUMBIA STREET  
 CHICAGO 1000

### Figure 10.7: Example 1

[illegible][illegible]

- Powinno być jasno powiedziane, że 1/3. Czego tej realności  
 - napisano na Janie, który w tym czasie był w Niemczech.  
 - Ja już wtedy zwracałem uwagę, przez moich starszych  
 - Jakobyś nie mógł być w tym czasie, ja nie miałem nie

2/. W sprawie Apolonji Garczyńskiej o sprzedaż gruntu, to tak Piotr Stadnicki miał z mej strony wypowiedzenie sądowe na 1-go października 1930. do oddania gruntu, a także i Sąd kuratelarny polecił mu ten grunt oddać mi w posiadanie, jednak z odnośnym oświadczeniem do mnie się nie zgłosił.-

Obecnie zaskarżyłem go o zaległy czynsz dzierzawny w kwocie około 300.zł. i przypuszczam, że po tej skardze będzie skłonniejszy do oddania gruntu i zagodzenia tej sprawy, a może i kupi.-

Na wiosnę osobiście pojedę do Woli wadowskiej i będę się tam starał grunt odenrać i kupca wyszukać.-

U nas teraz w Polsce są bardzo ciężkie czasy, grunta spadły o jakie 50% i wogóle niema kupców, gdyż ludzie nie mają pieniędzy, bo produkta rolne spadły prawie o 60 do 70% .-

Na wszelki wypadek będę się starał z wiosną kiedy więcej jest chętnych do kupna tę sprawę korzystnie dla klientki załatwić.

*Dr. Dziadek 11 lutego 1931.*  
*Włocławek*

Z poważaniem.- *A. Dziadek*





Adwokat  
Dr. Andrzej Dziadyk  
Mielec.  
Telefon Nr. 9.

W Mielcu, dnia 18. sierpnia 1939. r. 193

Wielmożny Pan  
Feliks F U R T E K  
224 Exchange Street  
Chicopee Mass  
N. Ameryka. -

Wielmożny Panie Rejencie !

W sprawie Apolonii Garczyńskiej udało mi się nareszcie sprawę tę zlikwidować w ten sposób, że grunt Garczyńskiej zakupił niejaki Władysław Bakowski w Woli wadowskiej za kwotę 550 zł. i złożył 350. zł. w gotówce, oraz weksel na 200 zł. płatny 5 września 1939.

Z kwoty tej po wykupieniu weksla potrączę na koszt 50 zł. zaś resztę w kwocie 500 zł. złożę do Powszechnego Banku Związkowego Oddział w Tarnowie na zablokowane konto na rzecz Apolonii i Ludwika Garczyńskich. -

Proszę przeto wystarać się o zeznania ze strony Apolonii Garczyńskiej i Ludwika Garczyńskiego co do ich stosunków majątkowych, ażeby mógł uzyskać w Komisji Dewizowej zezwolenie na przesłanie tych pieniędzy do Ameryki. -

Cenę uważam za bardzo korzystną, skoro oni w liście z 7 listopada 1935. r. domagają się tylko 75 dol. za swoje części, podczas gdy obecnie uzyskam niespełne 100 dol. -

Cieszę się, że tę sprawę nareszcie załatwiłem, która jakkolwiek jest bardzo drobna, natrafiała na trudności z powodu niejakiemu Stadnickiemu który ten grunt bezprawnie trzymał w swym posiadaniu. -

Po otrzymaniu dokumentu zeznanego przez Garczyńskich zaraz poczynię starania o przekazanie tej sumy do Ameryki. -

Donosząc o tym zostaje

z wyrazami poważania.

*Andrzej Dziadyk*







*Charles  
63 Grovel St. W. Va. to Mr. Wm.*

250  
25

TO DUPLICATE THIS FOLDER

ORDER **No. 321**

**The Globe-Wernicke Co.**  
CINCINNATI



